

Sygn. akt I ACa 512/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2023 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Mariusz Tchórzewski SA Piotr Czerski SA Tomasz Lebowa
Protokolant	starszy protokolant sądowy Anna Kłos

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2023 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku wstępnego Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 13 grudnia 2022 roku sygn. akt (...)

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania.

I ACa 512/23 UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7.08.2020 r. skierowanym do Sądu Okręgowego w Radomiu powód wniósł o ustalenie nieważności w całości umowy o kredyt hipoteczny zawartej z pośrednikiem prawnym pozwanego oraz o zasądzenie od pozwanego kwot świadczonych nienależnie z tytułu wykonywania przedmiotowej umowy, z odsetkami, a także zgłosił roszczenia ewentualne.

W dniu 13.12.2022 r. w sprawie (...) Sąd Okręgowy wydał „wyrok wstępny” o treści: ustala nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny /.../zawartej pomiędzy (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. a M. J.”.

Na kartach 249-256 zawarto „uzasadnienie wyroku wstępnego”.

Wyrok został zaskarżony przez pozwanego, który wniósł o jego uchylenie. Apelujący - obok zarzutów naruszenia prawa materialnego odnoszonych do merytorycznych rozważań Sądu Okręgowego poświęconych kwestii interesu prawnego powoda w domaganiu się „ustalenia” oraz abuzywności postanowień umowy stron kształtujących świadczenia kontrahentów, prowadzącej do nieważności całej umowy, zgłosił również zarzuty naruszenia prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, w tym m.in. art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ustalające nieistnienie stosunku

prawnego wynikającego z umowy w sytuacji dochodzenia przez powoda stwierdzenia nieważności umowy oraz art. 318 k.p.c. poprzez wydanie wyroku wstępnego w sprawie, w której takie rozstrzygnięcie jest wykluczone.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, o ile zmierza do uchylecia zaskarżonego wyroku, gdyż przy wydaniu orzeczenia doszło do rażącej obrazy przepisów prawa przez Sąd Okręgowy.

Wstępnie należy jednak wskazać, że niezasadny jest zarzut pozwanego odnoszony do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie przez Sąd o ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy uznanej za nieważną w sytuacji, gdy sama strona formułowała żądanie ustalenia nieważności tej umowy. Wbrew stanowisku apelanta utrwalone jest w judykaturze stanowisko, że nie są to różne roszczenia, a przeciwna argumentacja odosobnionych, zbędnie formalistycznych i naruszających podstawy prakseologii wypowiedzi prawniczych nie wydaje się przekonująca.

Sąd Okręgowy nadając brzmienie sentencji wyroku zgodnie z normą art. 189 k.p.c. nie wyszedł ponad żądanie powoda. Przypomnieć należy, że ten domagał się w żądaniu głównym ustalenia nieważności umowy łączącej strony. Z treści art. 189 k.p.c. wynika, że powód może żądać ustalenia istnienia albo nieistnienia konkretnego stosunku prawnego lub prawa. Gdy żądanie zmierza do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, jego podstawę faktyczną mogą stanowić w szczególności takie okoliczności faktyczne, które wskazują na to, że mająca być źródłem tego stosunku czynność prawna (np. umowa) jest nieważna albo w ogóle nie została dokonana. Zarówno nieważność czynności prawnej, jak i jej nieistnienie (brak tej czynności) powodują, że stosunek prawny, który miałby z czynności prawnej wynikać, nie powstaje, a zatem nie istnieje. Z punktu widzenia art. 189 k.p.c. formułowanie w takim wypadku żądania, a następnie orzeczenia o ustaleniu (stwierdzeniu) nieważności lub nieistnieniu czynności prawnej (umowy) stanowi często stosowany w judykaturze (por. wyrok SN z 27.08.1976 r. II CR 288/76 OSNCP 1977/5-6/91) i praktyce prawniczej, ale niezbyt precyzyjny skrót myślowy, utożsamiający zdarzenie prawne mające być źródłem stosunku prawnego z tym stosunkiem. Jeżeli takie żądanie zgłasza powód, to należy je kwalifikować w drodze jego wykładni tak samo (zarówno wtedy, gdy obejmuje tylko ustalenie (stwierdzenie) nieważności, jak i wtedy, gdy obejmuje tylko ustalenie nieistnienia czynności prawnej jako zmierzające do ustalenia - w myśl art. 189 k.p.c. - nieistnienia stosunku prawnego, który miałby wynikać z tej czynności prawnej, a okoliczności, które są powoływane jako motywacja dla twierdzenia o nieważności lub nieistnieniu czynności prawnej (umowy) - jako jego podstawę faktyczną (vide wyrok SN z 6.11.2015 r. II CSK 56/15)). Uznanie, w świetle okoliczności powołanych jako podstawa faktyczna żądania, że czynność prawna jest nieważna albo nieistniejąca bądź dotknięta inną sankcją jej wadliwości powodującą, że stosunek prawny, który miałby z niej wynikać, nie istnieje, stanowi wówczas jedynie przesłankę rozstrzygnięcia o żądaniu, a nie sam przedmiot tego rozstrzygnięcia. Nieprawidłowe wskazanie skutków wadliwości czynności prawnej przez powoda nie wyznacza więc granic żądania w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c. dla sądu, jak również nie uzasadnia oddalenia powództwa w wypadku, gdy sąd przyjmie inne następstwo wadliwości czynności prawnej niż to, które wskazał powód (ibidem). Nota bene, jeżeli zaś taka niedokładność cechuje wyrok sądu, to winna być rozważana, jako oczywista niedokładność z art. 350 § 1 k.p.c. i sprostowana z urzędu lub na wniosek, a takie orzeczenie nie prowadziłoby do ingerencji w merytoryczny zakres wyroku (ibidem).

Konkludując, perespektywa autora omawianego zarzutu apelacji, proponowana jej odbiorcy, tylko pozornie zdaje się być atrakcyjna poprzez jednoznaczność suponowanego wniosku.

Zasadnie natomiast zarzucił apelujący rażące naruszenie przez Sąd I instancji art. 318 k.p.c. w stopniu, który musi prowadzić de facto do zmiany wydanego z urzędu „wyroku wstępnego”, poprzez jego uchylenie w całości, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Takie wymagane in casu orzeczenie Sądu odwoławczego czyni zbytecznym, na obecnym etapie postępowania, odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji, gdyż są one irrelevantne dla orzeczenia, które musiało zostać wydane w wyniku rozpoznania środka odwoławczego od „wyroku wstępnego”.

Sąd Okręgowy w ogóle nie wyjaśnił motywów wydania w realiach niniejszej sprawy wyroku wstępnego, normowanego w art. 318 k.p.c., jak również rażąco naruszył dyspozycję wskazanego przepisu poprzez określone sformułowanie sentencji zaskarżonego wyroku.

W art. 318 k.p.c. ustawodawca przewidział możliwość wydania w sprawie wyroku (nazywanego „wyrokiem wstępnym”), w którym sąd rozstrzygnie (wyłącznie pozytywnie – postanowienie SN z 5.10.2018 r. V CSK 171/18; orzeczn. SN z 21.09.1937 r. C.III. 2379/36 RPEiS 1938/3, s. 677) o samej zasadzie odpowiedzialności pozwanego, uznając roszczenie za usprawiedliwione, co do zasady. Oznacza to, że wyrok wstępny może zostać wydany tylko w tych sprawach, w których powód dochodzi roszczenia obejmującego żądanie możliwe do „ilościowego” ujęcia oraz dodatkowo, sporne muszą być kumulatywnie oba elementy roszczenia: zasada odpowiedzialności pozwanego oraz wysokość żądania. Tym samym, brak roszczenia możliwego do „ilościowego” opisanie lub brak sporu, co do zasady żądania, lub brak sporu, co do jego wysokości a limine czyni niedopuszczalnym wydanie w sprawie wyroku wstępnego. W judykaturze dopuszcza się przy tym wydanie wyroków wstępnych i jednocześnie częściowych, w sytuacji przedmiotowej kumulacji roszczeń, ale przy zachowaniu przywołanych warunków. Dodatkowo należy przypomnieć, że ratio legis wydania wyroku wstępnego zakłada, że dla ustalenia spornej wysokości żądania konieczne będzie przeprowadzenie pracochłonnego, długotrwałego i kosztownego postępowania dowodowego, które finalnie mogłoby okazać się niepotrzebne i tylko wówczas możliwe jest wydanie wyroku wstępnego bez naruszenia normy art. 6 § 1 k.p.c. (postanowienie SN z 5.10.2018 r. V CSK 171/18, por. także wyrok SA w Łodzi z 7.11.2017 r. I ACa 343/17; postanowienie SN z 27.06.2017 r. I CZ 28/17).

W realiach niniejszej sprawy zostały zgłoszone przez powoda dwa żądania główne:

- ustalenia nieistnienia stosunku prawnego w związku z nieważnością umowy stron;
- zasądzenia zwrotu kwot nienależnie świadczonych pozwanemu w wykonaniu tej umowy, w wysokości wynikającej z dokumentów sporządzonych przez pozwanego.

Norma art. 318 k.p.c. ab initio wyklucza możliwość wydania wyroku wstępnego w odniesieniu do żądania, które w ogóle nie może zostać opisane kryterium ilościowym (por. postanowienie SN z 19.03.1998 r. I PKN 567/97), ale wykluczone jest także in casu wyrokowanie wstępne w odniesieniu do żądania zapłaty, gdyż między stronami nie ma sporu, co do wysokości żądania w sytuacji, gdy suma wpłat powoda została określona przez pozwanego we własnych dokumentach z etapu postępowania przedsądowego (por. wyrok SA w Gdańsku z 13.02.2015 r. V ACa 846/14; orzeczenie SN z 4.01.1950 r. C 1736/49 PiP 1951/1, s. 127). Ubocznie można wspomnieć, że judykatura dopuściła wydanie wyroku wstępnego przy powództwach „o ustalenie” (art. 189 k.p.c.), ale tylko wówczas, gdy prawo lub stosunek prawny sporne są zarówno, co do samej zasady, jak i zakresu (uchwała SN z 19.11.1957 r. IV CO 15/57 OSNCK 1958/4/114). Gdyby nawet hipotetycznie przyjąć, że w niniejszej sprawie w zakresie powództwa ”o ustalenie” sporne miałyby być zarówno istnienie stosunku prawnego między stronami, jak też zakres tego istnienia (choć w żadnym z roszczeń ewentualnych powód nie żądał ustalenia nieważności umowy w części i związania stron jej pozostałymi postanowieniami), to przy określonym brzmieniu tenoru sentencji zaskarżonego wyroku nie ma wątpliwości, że Sąd Okręgowy orzekł już o obu elementach żądania, a nie tylko o pierwszym z nich i dodatkowo niemożliwy do spełnienia jest kolejny wymóg z art. 318 § 1 k.p.c. – dalsze procedowanie na rozprawie w przedmiocie „zakresu istnienia” stosunku prawnego, gdyż in casu całe postępowanie dowodowe przed Sądem I instancji zostało już przeprowadzone, co nota bene wprost wynika z treści uzasadnienia wyroku i umożliwiło Sądowi meriti dokonanie pełnej oceny prawnej powództwa „o ustalenie”.

Umknęło Sądowi Okręgowemu, że przesądzenie „samej zasady” odpowiedzialności pozwanego wprost prowadziłoby w realiach sprawy do definitywnego rozstrzygnięcia o powództwie „o ustalenie” (z uwagi na treść pozwu, wyrokiem wstępnym nie mógłby bowiem Sąd ustalić związania stron umową w części, przesłankowo „oddalając” dalej idące żądanie powoda), czyli przy takiej kumulacji przedmiotowej roszczeń, jaka ma miejsce w sprawie, wykluczone byłoby również potencjalne wydanie wyroku wstępnego-częściowego w odniesieniu do roszczenia o zapłatę, nawet przy założeniu kwestionowaniu wysokości żądania przez pozwanego. Pojęcie „zasada roszczenia” oznacza, bowiem konkretne prawo lub stosunek prawny, a nie pogląd prawny czy faktyczny, któremu sąd chce dać wyraz w swoim

rozstrzygnięciu (postanowienie SN z 5.10.2018 r. V CSK 171/18; uchwała SN z 19.11.1957 r. 4 CO 15/57 OSN 1958/4/114; orzecz. SN z 22.10.2009 r. III CSK 21/09 OSNC 2010/4/61), a przez „żądanie usprawiedliwione” rozumie się istnienie między stronami stosunku prawnego uzasadniającego uwzględnienie powództwa (por. także wyrok SA w Szczecinie z 21.05.2015 r. I ACa 1013/14).

Już tylko powyższe naruszenie przez Sąd I instancji normy art. 318 k.p.c. dyskwalifikowało wydany z urzędu wyrok wstępny w stopniu nakazującym jego eliminację z obrotu prawnego.

Podkreślić jednak należy, że dodatkowo Sąd a quo formułując tenor sentencji wyroku naruszył art. 318 § 1 k.p.c. w stopniu, który wpływał na treść orzeczenia nakazującym jego uchylenie. Brzmienie wyroku wstępnego (gdy zachodzą w sprawie przesłanki do jego wydania), na gruncie wskazanego przepisu winno ograniczać się wyłącznie do tego, że „sąd uznaje roszczenie powoda za usprawiedliwione w zasadzie”, natomiast – w przeciwieństwie do niektórych postanowień wstępnych w postępowaniach nieprocesowych – Sądowi nie wolno rozstrzygać o innych kwestiach, niż sama zasadność powództwa (por. wyrok SA w Krakowie z 8.01.2019 r. I ACa 205/18; P.Telenga w [red.] A.Jakubecki „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz”, 2010 r., s. 387, t.1). In casu Sąd Okręgowy w sentencji zaskarżonego wyroku wstępnego sformułowanej a contrario do dyspozycji art. 318 § 1 k.p.c. nie przesądził pozytywnie o „usprawiedliwionym żądaniu” powoda ale wprost i bezpośrednio orzekł definitywnie i końcowo w zakresie jednego ze zgłoszonych w pozwie roszczeń („o ustalenie”), co również prowadziło do stwierdzenia rażącego naruszenia przepisu procesowego, wpływającego na treść zapadłego rozstrzygnięcia.

Dodatkowo należy zważyć, że przed wydaniem wyroku Sąd Okręgowy zamknął rozprawę „w zakresie wydania wyroku wstępnego” (protokół k. 230) i wydając ostatecznie wyrok, który tylko z nazwy okazał się być wstępnym, a de facto okazał się częściowym, kończącym definitywnie proces w odniesieniu do jednego z roszczeń strony powodowej, ku zaskoczeniu obu stron procesu, czym ostatecznie pozbawił stronę pozwaną możliwości obrony jej praw i co w realiach sprawy skutkowało końcowo nieważnością postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) ograniczoną do samego procesu orzekania. W związku z tym, uchylając zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny nie zniósł postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, gdyż ten skutek wywołało samo orzeczenie wydane w postępowaniu apelacyjnym.

(...)